

Więści ze świata

Stolica Indii zakazuje plastikowych torebek

Każdego roku do oceanów trafia 8,8 mln ton plastiku (tyle wynosiła całkowita jego ilość na świecie wyprodukowana do 1961 r.) zagrażając morskiemu życiu. Blisko 60% plastiku pochodzi z jednego państwa - Indii.

Indie należą do największych trucieli, znajduje się tam aż 13 spośród 20 najbardziej zanieczyszczonych miast świata. Dlatego władze stolicy Delhi od 1 stycznia 2017 r. wprowadziły w mieście całkowity zakaz stosowania jednorazowych przedmiotów wykonanych z plastiku - sztućców, kubeczków i torebek.

(Jane Goodall's)

Zdrowe ekosystemy prawem człowieka

Światowa Unia Ochrony Przyrody (IUCN) z zadowoleniem przyjęła raport Specjalnego Sprawozdawcy ONZ ds. Środowiska i Praw Człowieka, prof. Johna Knoxa, podkreślającego znaczenie różnorodności biologicznej i ekosystemów dla praw człowieka.

Jest to pierwszy w historii ONZ raport uznający utratę różnorodności biologicznej za podważenie praw człowieka, np. poprzez zmniejszenie wydajności terenów rolniczych i łowisk, negatywny wpływ na zdrowie oraz usunięcie naturalnych filtrów z obiegu wody w przyrodzie.

Dyrektor Generalny IUCN Inger Andersen powiedział o nowym raporcie, że ludzie mają prawo do korzyści jakie daje im przyroda oraz satysfakcjonującego i godnego życia. Dotyczy to m.in. prawa do żywności dla wszystkich, zarówno obecnego, jak i przyszłych pokoleń, prawa do wody, mieszkania, zdrowia i wielu innych praw socjalnych, ekonomicznych i kulturowych. To wszystko zależy od dobrze funkcjonujących ekosystemów i różnorodności biologicznej.

Rozpoznany w raporcie ONZ związek między prawami człowieka a różnorodnością gatunkową powinien wesprzeć współpracę między grupami i instytucjami zajmującymi się ochroną przyrody, prawami człowieka i rozwojem społeczności. Raport wzywa także państwa, aby uznały w obrońcach przyrody obrońców praw człowieka.

(IUCN)

Salwador wprowadza całkowity zakaz górnictwa metali

Jest to wielkie historyczne zwycięstwo obrońców wód w tym gęsto zaludnionym środkowo-amerykańskim państwie, w którym górnictwo złota doprowadziło do wielu skażeń. Szacuje się, że 90% wody w Salwadorze jest zanieczyszczonych chemikaliami i metalami ciężkimi ze słabo kontrolowanego przemysłu, górnictwa i rolnictwa.

Nie zrównoważone rolnictwo doprowadziło do niemal całkowitej utraty lasów w tym państwie oraz pogłębiającej się erozji gleb. Zakaz górnictwa metali został przyjęty przez rząd Salwadoru jednogłośnie, ale poprzedziła go trwająca ponad dziesięciolecie kampania społeczna i ostra walka o zasoby wodne.

Decyzja rządu Salwadoru wypłynęła na fali rosnącego społecznego oporu w całej Ameryce Łacińskiej przeciwko destrukcyjnej działalności koncernów górniczych.

Dotychczas jedynie Kostaryka, Argentyna i Kolumbia wprowadziły częściowy zakaz górnictwa metali.

(The Guardian)

Kondory kalifornijskie znów zakrzyczą nad Redwood

Od ponad 10 lat plemię Indian Yurok walczyło, aby Północnej Kalifornii przywrócić kondory kalifornijskie, które zniknęły z tych terenów około 100 lat temu.

W 2003 r. plemię podjęło decyzję, aby wynająć doświadczonych biologów, którzy mieli ocenić czy skaliste wybrzeże Pacyfiku, mgielne lasy rejonu Parku Narodowego Redwood oraz okolice dolnego biegu rzeki Clamath, będą odpowiednie dla tych ptaków. Pozytywny wynik badań był warunkiem pozyskania wsparcia władz stanowych i federalnych do programu reintrodukcji, który przewiduje wypuszczanie każdego roku po sześć ptaków począwszy od 2019 r.

Kondor kalifornijski jest największym ptakiem lądowym Ameryki Płn. Niegdyś zamieszkiwał obszar od Kolumbii Brytyjskiej po Baja California, zanim utrata siedlisk, skażenie łożyskami i coraz cieńsze skorupki jajek od pestycydów doprowadziły ten gatunek na skraj wymarcia. Obecnie na wolności i w niewoli przetrwało zaledwie 435 osobników.

Ptak ten ma również kulturowe i duchowe znaczenie dla Indian Zachodniego Wybrzeża. Thomas P. O'Rourke, przewodniczący rady plemienia Yurok powiedział „Dla nas jest on władcą nieba. Jego brak jest dla nas niczym dziura w sercu. Świat nie może funkcjonować w równowadze, gdy jest w nim taka dziura”. Śladem Yuroków zamierza iść plemię Nez Perce z sąsiedniego Oregonu.

(Audubon)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny